Nr.5 –Zdalne nauczanie

OZ Gostomia 1.

Wych.Kocik Irena

2.04.2020 -CZWARTEK Temat: Wiosenne niespodzianki

II. 1 Psotny marzec – słuchanie opowiadania S.Karaszewskiego ,,Marcowy dzień’’ . Cele :rozumienie konieczności dostosowania ubioru do warunków atmosferycznych, wdrażanie do dłuższych ,logicznych wypowiedzi na określony temat, wzbogacanie słownictwa , rozumienie informacji podawanych w prognozie pogody oraz wykorzystywanie ich podczas dokonywania wyboru odpow. garderoby.

2. Zajęcia umuzakalniające .Słuchanie piosenki ,,Żartowniś Marzec (sł. I muz. Krystyna Gowik )

Zadanie – Zwracanie uwagi na położenie słońca na niebie .

I . Ranek

- utrwalanie pojęć : prawa, lewa .( np.lewa noga,prawa noga,)

- Gdzie jest słońce?- określanie położenia słońca na niebie .Wiązanie położenia słońca z porą dnia. Dzieci wyglądają przez okno. Wskazują gdzie znajduje się słońce- określają stronę(np. z prawej strony okna, z lewej strony okna, naprzeciwko okna ). Następnie nazywają porę dnia rano ,południe wieczór .

II. ZAJĘCIA 1.

PSOTNY MARZEC- SŁUCHANIE OPOWIADANIA S,KARASZEWSKIEGO , ,,MARCOWY DZIEŃ’’

. Słuchanie opowiadania S.Karaszewskiego Marcowy dzień.

Książka zielona Olek i Ada na szlaku przygód str.50-51

Dzieci przyglądają się ilustracjom w książce i słuchają opowiadania.

- Jaka piękna pogoda !- zawołał Olek, wyglądając przez okno .Rzeczywiście wiatr rozwiał chmury ,niebo było czyściutkie, błękitne jak w lecie .Choć był dopiero marzec ,wiosenne słońce mocno grzało, zapraszając do zabawy na świeżym powietrzu.

-Mamo wychodzę na plac zabaw, Ada idziesz ze mną?

Młodsza siostra nie raczyła się odwrócić .Jej lalki ubrane w bajkowe stroje, wybierały się na bal do pałacu księcia . Ada pomachała tylko ręką na pożegnanie.

- Tylko ciepło się ubierz !- przypomin. Olkowi mama. – Marcowa pogoda jest nieprzewidywalna, ciągle się zmienia .Trzeba tak się ubrać , aby cię nie zaskoczyła ! Nie zapomnij o czapce i rękawiczkach i weż kalosze ,bo są kałuże !

- Dobrze mamo! Złapał czapkę i rękawiczki , ale przy drzwiach zatrzymał się i wrzucił je do szafy. ,,A ,co tam…Taka piękna pogoda, ciepło, czapka i rękawiczki będą mi tylko przeszkadzały ! Jeszcze raz wyjrzał przez okno. Chodniki były suche .,, Nie będę człapać w kaloszach ,to żadna zabawa! .Zamiast kaloszy założył trampki .

Upojony wiosną, nadrabiał zaległości w zabawach na ogrodowych sprzętach .Po chwili poczuł ,jak woda chlupie mu w butach . Chodniki były suche ale trawa była nasiąknięta wodą jak gąbka .,, A co tam! Wrócę do domu, położę trampki na kaloryferze, to wyschną !’’

Na placu był sam , więc mógł bez przeszkód wspinać się na drabinki , chodzić po linach ,,pajęczynki „’,huśtać się na huśtawce i kręcić na karuzeli .Wkrótce się zgrzał ,więc rozpiął kurtkę. .Ale rozwiane poły kurtki przeszk. W zabawie .

A co tam ,zdejmę kurtke , nic mi nie będzie !- i rzucił kurtkę na ławkę.

 2.

Nagle powiał zimny wiatr i nadciągnęły czarne chmury. Zaczął sypać gęsty śnieg . Śnieg ? A co tam popada i przestanie ! Nie przegoni mnie z placu zabaw !-przekonywał sam siebie Olek, nie przerywając zabawy . Jeszcze mocniej

 zawiało i nie był to zwykły śnieg ale prawdziwa śnieżyca , chwilami przerywana grubymi kroplami deszczu . A co tam , niech pada !tak nie dam się wypłoszyć z placu zabaw . Nadciągnął jeszcze silniejszy wiatr , zakręcił chmurami i zmroził Olka podmuchem lodowatego powietrza. Trzeba wracać do domu - pomyślał Olek .

Na widok Olka mama załamała ręce .Rozebrała go i kazała wejść pod prysznic .

- Jesteś bardzo wychłodzony . To może się żle skończyć ! Przy przeziębieniu organizm jest osłabiony i gorzej się broni przed chorobami !

W nocy Olek dostał wysokiej gorączki , rozbolało go gardło, miał dreszcze . Był cały obolały . Bolała go głowa .

- Módl się , żeby nie przyplątała się prawdziwa grypa ! - powiedziała mama.

Następnego dnia Olek został w domu ,w łóżku . O przedszkolu i o zabawie na podwórku nie było mowy . Mógł tylko pozazdrościć koleżankom i kolegom bawiącym się na placu zabaw .

- A co tam ! Najwyżej pobawię się zabawkami albo pogram na tablecie !- powiedział Olek .

. Rozmowa na temat opowiadania

Ksiązka zielona (s 50- 51) dla każdego dziecka

Dzieci przyglądają się ilustracjom w książce , opowiadają , jak wyglądała zabawa Olka na placu .Czytają tekst umieszczony na poszczególnych obrazkach ( 6-latki )

. Omawianie znaczenia przysłowia. Czytanie tekstu (6-latki )

Książka str.52 ( zielona)

Dzieci otwierają książki. Czytają przysłowie (6-latki). Wyjaśniają jego sens .Następnie czytają umieszczony pod przysłowiem tekst ( 6-latki) , uzupełniając go nazwami obrazków (5-latki)

 3.

. ROZMOWA NA TEMAT konsekwencji wynikających z niedostosowania ubrania do panujących warunków atmosferycznych . Dokonanie wyboru garderoby odpowiedniej do prognozowanej pogody .

N. nawiązuje do opowiadania .Pyta :

-Dlaczego Olek zachorował ?

-co powinien zrobić ,aby uniknąć przeziębienia?

 Uzupełnia wypowiedzi dzieci, zwracając uwagę na to ,że w czasie przedwiośnia pogoda zmienia się bardzo szybko i zawsze musimy być przygotowani na takie zmiany .

-pyta :Skąd możemy się dowiedzieć ,jaka będzie pogoda następnego dnia? ( z telewizora )

5-LATKI Karta pracy ,cz4.str.23,24

6-LATKI Karta pracy, cz4.str.29, 30

2. Słuchanie piosenki - Zartowniś marzec

Życzę miłej zabawy w domu ! Uważajcie na wirusa – często myjcie ręce !